

Maria Skłodowska-Curie powiedziała: „Niczego w życiu nie należy się bać, należy to tylko zrozumieć”. To myśl, która powinna towarzyszyć dzisiaj wszystkim, nie tylko dzieciom, które chcemy oswoić z innością i nauczyć tolerancji, powinna przyświecać nam – dorosłym. Dzieci są naszą kalką. Wiernie odtwarzają to, co im pokazujemy, niekoniecznie to, co mówimy, dlatego także w aspekcie tolerancji, powinniśmy zacząć przede wszystkim od siebie.

Wszystko zależy od tego, jaki wzór będziemy stanowić dla naszych dzieci. Jeśli spotykamy osobę na wózku, kogoś o innym kolorze skóry niż nasza lub wyróżniającego się ubiorem, nie uciekajmy od pytań naszego dziecka, które jest ciekawe odmienności, które chce zrozumieć, dlaczego ktoś wygląda, czy zachowuje się inaczej niż ono. Nie ma w pytaniach dzieci złych intencji. Nie uciszajmy dziecka, tłumaczmy mu odmienność, pamiętając przede wszystkim o szacunku dla drugiej osoby. Na pytanie o grubą panią w sklepie można odpowiedzieć: „Bo wszyscy się różnimy, zobacz, każdy z nas jest inny”. Bądźmy otwarci na innych, na różnice. Nie bójmy się powiedzieć, że chłopiec, który się „dziwnie” zachowuje według naszego dziecka, jest chory, ma na przykład zespół Downa.

Tłumaczmy, nie uciekajmy od odpowiedzi, także od tych, które nie są dla nas łatwe. Co możemy zrobić? Pomagajmy starszej pani na przejściu dla pieszych, otwórzmy drzwi kobiecie, która wspiera się na kulach, uśmiechnijmy się do tego, kto nas mija i ma zwyczajnie – inny kolor skóry. Pokazujmy, że wszyscy jesteśmy obywatelami świata bez względu na to, jak wyglądamy, skąd pochodzimy, jakie mamy marzenia. Szukajmy wspólnych cech, czegoś w czym się zgadzamy, w czym jesteśmy sobie bliscy. Może chłopiec, którego spotykacie, a który jeździ na wózku, podobnie jak wasz syn podziwia Roberta Lewandowskiego. Może pani w kolejce jest gruba, ale ma kolor włosów jak wasza córka albo babcia. O wiele więcej rzeczy nas łączy, niż różni. A osuwając dzieci z innością zabierajmy je w ciekawe miejsca, wyjeżdżajmy do ludzi, bądźmy otwarci, poznawajmy i próbujmy przede wszystkim rozumieć.

Podsumowując, ucząc dziecko tolerancji

PYTAJ I SŁUCHAJ

Często, gdy dziecko zaczyna poruszać trudne sprawy, chcemy mu je jak najszybciej wyjaśnić lub zmienić temat. Powstrzymaj się! Ważniejsze od tego, co powiesz dziecku, jest to, co ono myśli. To, że interesuje cię jego zdanie, jego przeżycia jest dla dziecka bardzo ważne.

NIE PORÓWNUJ

Dziecko nie jest przedmiotem, dlatego nie porównuj go z innymi. Można porównywać ceny w sklepie. Ludzi nie. Dlatego wbrew pozorom wcale nie jest dobrze mówić dziecku, że jest najlepsze, najmądrzejsze. Takie określenia są krzywdzące dla innych i... nieprawdziwe. Zawsze znajdzie się ktoś szybszy czy mądrzejszy. W każdym można znaleźć słabe i mocne strony, warto ćwiczyć umiejętność dostrzegania ich wszystkich.

WSPIERAJ CIEKAWOŚĆ

Dziecko chce wiedzieć - docieka. Jeśli pyta, dlaczego jedni są biali, a inni czarni, wskazuje palcem otyłą osobę, przygląda się niewidomemu - nie strofuj, nie mów, że to niegrzecznie, że nie wypada. Dziecko opisuje, a nie ocenia. Dostrzega różnice, interesuje się tym, czego nie zna. Naszą rolą jest wspieranie ciekawości, poszerzanie horyzontów.

NIE OCENIAJ

Doceniaj dziecko za to, że jest, a nie za to, jakie jest lub co robi (albo czego nie robi). Nie przyklejaj dziecku (ani innym ludziom) etykiet. Chodzi o to, by unikać oceniania jednym słowem i generalizowania, nawet jeśli to słowo wydaje nam się neutralne. Mówiąc: "on jest taki nieśmiały", "to nasza mała królewna", sprowadzamy dziecko do jego pojedynczej cechy, tracąc z pola widzenia

całego człowieka. Tym bardziej raniące są etykiety negatywne ("to mała jędza", "ten nasz maruda").

UCZ JĘZYKA

Nieskrępowana dziecięca ciekawość to cecha, która wybija nas z dorosłego: "nic mnie już nie zaskoczy". Uczmy się jej od dziecka. Zamiast strofować, cieszymy się, że interesuje się tym, co widzi. Jeśli na słowo "czarny", "gruby", "stary" zareagujemy tak, jakby dziecko powiedziało coś niewłaściwego, to prześlemy mu negatywną ocenę nie tylko słowa, ale i samego faktu bycia "czarnym", "grubym", "starym" itp. Nie bój się wyjaśniać, rozmawiaj i tłumacz, dlaczego pewne określenia są krzywdzące, stygmatyzujące. Nawet małemu dziecku można wytłumaczyć czym jest stereotyp, nietolerancja, rasizm.

TŁUMACZ, CO JEST ZŁE

Pokazuj i tłumacz, jakie postępowanie jest nie do zaakceptowania i dlaczego (przede wszystkim wszelkie przejawy przemocy i łamania praw człowieka). Z dziećmi można rozmawiać o bohaterach filmów i książek, pytać, jak postąpiłby na ich miejscu. Staraj się nie mówić o ludziach, że są źli. Czy można tak o kimś powiedzieć z całkowitą pewnością? Dziecko może obawiać się, że zostanie uznane za złe, gdy zrobi coś, czego nie akceptujesz.

NIE UŻYWAJ PRZEMOCY

Nie tylko fizycznej, także psychicznej. Nie masz prawa ośmieszać dziecka, poniżać, wyszydzać, krytykować ani oskarżać. Tego rodzaju emocjonalna przemoc nie tylko pozostawia trwały ślad w psychice, ale też uczy, że silniejszy może znęcać się nad słabszym. Jeśli rodzice źle traktują dziecko, ono wyrasta w przekonaniu, że na to zasłużyło, bo jest "złe" i zaczyna się zachowywać zgodnie z tym przekonaniem. Nieszczęśliwe i upokarzane w dzieciństwie dzieci niosą swoje zranienie w świat i gdy tylko poczują własną siłę, starają się upokorzyć kogoś innego.

DAWAJ PRZYKŁAD

"Czarnuch", "żydek", "żółtek", "kaleka", "down" to słowa agresywne, pogardliwe, niosące ładunek negatywnych emocji. Jeśli ich używamy, dziecko nas słucha i... uczy się. Żadne dziecko samo z siebie nie uważa, że jest kimś lepszym tylko dlatego, że ma taki, a nie inny kolor skóry, ma sprawne nogi, wzrok, słuch. Takiej postawy dzieci uczą się od dorosłych. Dlatego uważajmy na język, jakim posługujemy się na co dzień.

WPROWADŹ DZIECKO W ŚWIAT ROZMAITYCH...

... książek

W Polsce pojawiło się sporo pozycji wydawniczych, które dają dziecku możliwość zapoznania się z osobami od niego odmiennymi.

... filmów

Warto sięgać po filmy z innych krajów i kultur. Pomocą służą rozmaite festiwale kina dziecięcego.

... i różnorodnych potraw

Próbowanie różnych potraw to świetny sposób na urozmaicenie jadłospisu, ale też wprowadzenie dziecka w świat innych kultur.

ROZWIJAJ W DZIECKU WIARĘ W TWOJE WSPARCIE I BEZWARUNKOWĄ MIŁOŚĆ

Powtarzaj dziecku, że jest kochane bezwarunkowo. Jeśli dziecko będzie wiedziało, że go kochamy bez względu na jego świadome lub nieświadome wybory, a także powodzenie w życiu, pomoże mu to zrozumieć, że wszyscy ludzie są godni bezwarunkowej miłości.

Kilka propozycji wydawniczych i filmowych poruszających tematykę tolerancji:

[„Ćmony i Smeški” – Julia Donaldson i Axel Scheffler, wyd. Nasza Księgarnia.](#)

[„Książkożercy – Pako w miejskiej dżungli” – wyd. Wilga.](#)

[„Mój młodszy brat” – Monika Krajewska, wyd. Media Rodzina.](#)

[„Cudowny Chłopak – wszyscy jesteśmy wyjątkowi” – R.J. Palacio, wyd. Albatros.](#)

[„Jest wiele wiar, o co pytają dzieci” – Monique Gilbert.](#)

[„Wilczek” – Gerda Wagener, ilustracje Józef Wilkoń, wydawnictwo Tatarak.](#)

[„Nietoperzyca Kaja i kraina uważności” – praca zbiorowa.](#)

[„To MY, Dzieci Świata” – Eliza Piotrowska.](#)

[„Niebieska niedźwiedzica” – Joanna Maria Chmielewska, Jona Jung, wydawnictwo Bajka.](#)

[„Na linii wzroku”/reż. J. Dollhopf, E. Goldbrunner/wiek: od 9 lat](#)

[„Dumbo”/reż. B. Sharpsteen](#)

[„Cudowny chłopak”/reż. S. Chbosky/wiek: od 10 lat](#)

[„Billy Elliot”/reż. S. Daldry/wiek: od 13 lat](#)

[„Ania z Zielonego Wzgórza”/reż. K. Sullivan/wiek: od 7 lat](#)